

Plagiat rektora-elekta

Autor tekstu: **Marek Wroński**

We wrześniu 2000 r. w „Taipei Times” (Tajwan) ukazał się artykuł informujący, że jeden z trzech kandydatów na rektora państwowej uczelni National Chung Hsing University popełnił plagiat. Chodziło o profesora ekonomiki rolnictwa Peng Tso-kwei, który cieszył się poparciem tajwańskiego ministerstwa edukacji. Zarzuty publicznie przedstawił prezydent Klubu Profesorskiego tej uczelni, dr Wu Ming-ming. Wynikało z nich, że w 1991 prof. Peng opublikował książkę *Analiza i teoria cen ziemiopłodów*, która jest w 80 proc. plagiatem monografii wydanej przez dwóch profesorów amerykańskich z Uniwersytetu Cornell. William Tomek i Kenneth Robinson w 1985 napisali *Ceny produktów rolnych*. Co więcej, w 1990 prof. Peng dopuścił się innego plagiatu, jego artykuł w tajwańskim czasopiśmie „Journal of Agricultural Economics” jest identyczny, jak praca prof. Bruce'a Gardniera z Uniwersytetu w Maryland, opublikowana w 1975. Ponieważ obie kwestionowane pozycje są po angielsku, wysłano je już jakiś czas temu amerykańskim profesorom. Obecnie prof. Wu Ming-ming, który sam jest profesorem w katedrze rolnictwa, czeka na oficjalną odpowiedź z USA.

Fakty te Klub Profesorski zdecydował się podać do wiadomości publicznej, są bowiem pogłoski, iż minister edukacji wybierze właśnie Penga jako nowego rektora. Ten zaś, jako plagiator, nie nadaje się do przewodzenia państwowemu uniwersytetowi.

W odpowiedzi na oskarżenie prof. Peng powiedział dziennikowi „Taipei Times”, że korzystał z podstawowej monografii Tomeka i Robinsona przy opracowaniu swojej książki i wykazał to w końcowej bibliografii. Jeśli chodzi o artykuł, to on nie uważa tego za plagiat. Czy można nazwać kogoś plagiatozem, gdy napisze formułkę $1 + 1 = 2$?

Następnego dnia po publikacji w gazecie, minister edukacji, Ovid Tzeng poinformował, że na rektora nominował prof. Penga. Wywołało to burzę protestów zarówno wśród tajwańskiej profesury, jak i parlamentarzystów, utrzymujących, że minister powinien się wstrzymać z wyborem rektora do czasu wyjaśnienia plagiatowych zarzutów. Posłowie zapowiedzieli interwencję. Prasa oskarżyła ministerstwo o polityczną nominację, mieszanie się w sprawy akademickie i łamanie autonomii uniwersytetu.

Wiceminister edukacji Fan Sun-la oświadczyła, że o wyborze prof. Penga przesądziła trzyosobowa komisja ministerialna i minister „musiał oznajmić jej werdykt”. Jej zdaniem, zarzut plagiatu i nominacja rektorska to dwie różne sprawy. Zażądaliśmy od władz uniwersyteckich przeprowadzenia dochodzenia i podania rezultatów w ciągu miesiąca. Jeśli zarzuty się potwierdzą, to wyciągniemy wobec prof. Penga konsekwencje dyscyplinarne zgodne z prawem.

Tydzień później prasa podała, iż dyrektor Wydawnictwa Uniwersytetu Cornell John Ackerman nadesłał list do prof. Wu Ming-minga. W ostrych słowach potępił tam prof. Penga za to, że w swojej książce przedrukował bez zezwolenia liczne tablice i rysunki z monografii profesorów Tomeka i Robinsona. Jego zdaniem, Peng pogwałcił najbardziej podstawowe standardy międzynarodowego komunikowania się uczonych i prawdopodobnie naruszył międzynarodowe porozumienia dotyczące ochrony praw autorskich.

Prof. Wu Ming-ming ujawnił także treść drugiego listu, gdzie prof. Bruce Gardner m.in. oświadczył: Peng powielił cztery z sześciu głównych opisów mojego modelu. Większość słownictwa, którego użył do opisu modelu, jest słowo identyczna z moim opisem. Peng nie zacytował mojego artykułu w żadnym miejscu swojej pracy.

Gazeta napisała, że pytany o komentarz prof. Peng Tso-kwei, kluczył z odpowiedziami i wreszcie oświadczył, iż nie złamał prawa, bo Tajwan wprowadził międzynarodowe prawo ochrony własności intelektualnej w 1992 roku, a więc w rok po wydaniu jego książki.

Minister edukacji zapowiedział, iż wstrzymał podpisanie nominacji rektora-elekta do końca września 2000 i czeka na werdykt komisji uniwersyteckiej. Jednak na początku października prof. Peng otrzymał stałą nominację na rektora, bo komisja uniwersytecka, podzielona na jego zwolenników i przeciwników, nie była w stanie dojść do żadnych wniosków. Przez następne trzy miesiące w prasie panowała głucha cisza.

14 stycznia 2001 Narodowa Rada Nauki orzekła, że rektor Peng dopuścił się plagiatów. Liczne artykuły w prasie ponownie zmusiły ministerstwo edukacji do zabrania głosu. Dyrektor

Departamentu Kadr Chen Ko-yun oświadczył, że już 4 stycznia 2001 wysłał list do władz uniwersyteckich, informując, że na podstawie opinii Komitetu Oceny Akademickiej ministerstwo uważa, iż rektor Peng popełnił zarzucane mu plagiaty. Ponieważ szanujemy autonomię uczelni, czekamy jak uniwersytet na to zareaguje. Jak dotąd, nie mamy żadnej odpowiedzi. Minister Ovid Tzeng dodał, że nie wyklucza wymuszonej dymisji rektora Penga, ale najważniejsza dla niego jest „decyzja samego uniwersytetu”. W związku z tym decyzję o ewentualnej dymisji rektora przekazał w ręce senatu uczelni.

Ministerialne komentarze z oburzeniem przyjęto w kołach uniwersyteckich. Szef Klubu Profesorskiego Wu Ming-ming stwierdził, że ministerstwo nadzoruje publiczne uniwersytety i ono wybrało sobie rektora. Teraz, gdy rektorowi udowodniono znacznie wcześniej zarzucany plagiat, minister musi podjąć działania.

Senat uczelni odmówił podjęcia decyzji o zwolnieniu rektora, ale skierował taki wniosek do przewodniczącego Kolegium Elektorskiego. Ten z kolei po rozmowach z elektorami oświadczył, że większość odmówiła zgody na Zebranie Elektorskie. Powszechnie motywowano, że od początku wiadomo było, iż z trzech przedstawionych kandydatów na rektora jeden ma „wadę nabytą”. Jeśli mimo to minister go wybrał, to niech go dziś sam minister odwołuje.

20 stycznia 2001 wiceminister edukacji Lu Mu-lin odwołał prof. Penga Tso-kwei ze stanowiska rektora, motywując to w ten sposób, że osoba, której udowodniono podwójny plagiat nie może piastować godności rektorskiej. Rektor musi posiadać zarówno wysokie kompetencje administracyjne, jak i cechować się najwyższymi cechami moralnymi.

Kilka dni później na konferencji prasowej w uniwersytecie prof. Peng przeprosił za tumult, jaki wynikł zarówno w uczelni, jak i w całej społeczności Tajwanu, spowodowany, jak to się wyraził, „niesprawiedliwą decyzją” Narodowej Rady Nauki. Ponieważ moja duma została podeptana, chciałbym oświadczyć, że rezygnuję z mojego stanowiska. Istnieje różnica pomiędzy plagiatem a brakiem odpowiedniego zacytowania. Zrobiłem źle tylko to, że nie włączyłem odpowiedniej, oryginalnej cytacji do mojej książki.

Czyż historia ta nie przypomina Państwu podobnych spraw toczących się nad Wisłą i Odrą?

[Tekst ukazał się wcześniej w *Forum Akademickim*, nr 4/2002]

Marek Wroński

Doktor medycyny. Lekarz mieszkający w Nowym Jorku. Zajmuje się problemem oszustw naukowych w Polsce i na świecie. Autor będzie wdzięczny każdemu za informacje o konkretnych tego typu przypadkach w środowisku naukowym i akademickim (gwarantowana pełna dyskrecja).

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 21-03-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3316) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3316>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl